

Sygn. akt II K 336/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Strójkąs

Protokolant: Iwona Szewczyk

w obecności Prokuratora – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 18.08., 22.09., 17.11.2015 r., 14.01.2016 r.,

sprawy:

1. **B. D. (1)**, syna J. i H. z domu (...), urodzonego dnia (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

I. 09 listopada 2012r. na terenie O. i G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, po uprzednim wejściu w posiadanie kluczy w sposób nieuprawniony, dokonał kradzieży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 250.000 zł na szkodę V. w Norwegii,

- to jest o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art. 294§1 kk

II. 09 listopada 2012r. na terenie O. i G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, po uprzednim wejściu w posiadanie kluczy w sposób nieuprawniony, dokonał kradzieży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 250.000 zł na szkodę V. w Norwegii,

- to jest o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art. 294§1 kk

III. 09 listopada 2012r. na terenie O. i G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, po uprzednim wejściu w posiadanie kluczy w sposób nieuprawniony, dokonał kradzieży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 250.000 zł na szkodę L. D. og L. A. w Norwegii,

-to jest o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art. 294§1 kk,

2. **D. W. (1)**, syna C. i I. z domu R., urodzonego (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

I. 10/11 listopada 2012r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości około 250.000 zł pochodzącego z kradzieży mającej miejsce dnia 9 listopada 2012r. w Norwegii, czym działał na szkodę firmy (...) w Norwegii,

- to jest o czyn z art. 291§ 1 kk w zw. z art. 294§ 1 kk

II. 10/11 listopada 2012r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości około 250.000 zł pochodzącego z kradzieży mającej miejsce dnia 9 listopada 2012r. w Norwegii, czym działał na szkodę firmy (...) w Norwegii,

- to jest o czyn z art. 291§ 1 kk w zw. z art. 294§ 1 kk

III. 10/11 listopada 2012r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, nieustalonymi osobami, pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości około 250.000 zł pochodzącego z kradzieży mającej miejsce dnia 9 listopada 2012r. w Norwegii, czym działał na szkodę firmy (...) og L. A. w Norwegii,

- to jest o czyn z art. 291§ 1 kk w zw. z art. 294§ 1 kk

* * *

I. oskarżonego **D. W. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. oskarżonego **B. D. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 10 listopada 2012 roku do dnia 11 listopada 2012 roku w M. Królestwo Szwecji i w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w stosunku do mienia znacznej wartości, pomagał do ukrycia i pomagał do zbycia trzech pojazdów, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, tj. samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.088 złotych i samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.211 złotych, czym działał na szkodę Y. L. A. z siedzibą w F. - Królestwo Norwegii oraz samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 337.143 złotych, czym działał na szkodę L. z siedzibą w L. - Królestwo Norwegii, to jest popełnienia przestępstwa z art. 292 § 1 i 2 kk i za to na podstawie art. 292 § 2 kk i art. 33 § 1, 2 i 3 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka;

III. przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego D. D. (1) kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

IV. na podstawie artykułu 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu B. D. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 stycznia 2013 roku do dnia 17 stycznia 2013 roku, przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk orzeka zwrot dowodów rzeczowych zapisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycjami:

- 2, 15, 16, 17 - F. E. K. (k. 428, 28, 56, 118, 105),
- 7, 8, 24 - T. S. (k. 427-428, 32, 50, 174, 78, 61),
- 32 i 33 - (...), (...) Spółka Jawna, (...)-(...) S. ul. (...). (...), STACJA PALIW N. 1/B, (...)-(...) P. (k. 429, 124-125),

jako zbędnych dla postępowania karnego;

VI. na podstawie art. 231 §1 kpk orzeka o złożeniu do depozytu sądowego dowodów rzeczowych zapisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycjami 12 i 14 (k. 428, 53);

VII. na podstawie art. 626§1 i 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49/ 1983 rok poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego B. D. (1) od obowiązku uiszczenia kosztów procesu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa,

VIII. na podstawie art. 626 §1 kpk i art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 336/15

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9.11.2012r. około godziny 22.00 w O. – Królestwo Norwegii, na monitorowanym i strzeżonym parkingu należącym do firmy (...) zaparkowane były, między innymi - samochód ciężarowy marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 302.088 złotych i samochód ciężarowy marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 302.2011 złotych, należące do firmy (...) z siedzibą w F. – Królestwo Norwegii oraz samochód ciężarowy marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 337.143 złotych, należący do firmy (...) og L. A. z siedzibą w L. – Królestwo Norwegii. Około godziny 22.15 na parking, przez jego ogrodzenie, przedostało się trzech nieustalonych mężczyzn, którzy wyjęli ze skrytek przed przednimi zderzakami wyżej wskazanych pojazdów, kluczyki do tych pojazdów, po czym każdy z mężczyzn wsiadł do jednego z trzech przedmiotowych pojazdów, uruchomił go za pomocą kluczyka i mężczyźni ci wyjechali z terenu parkingu firmy (...) w kierunku M. w Królestwie Szwecji. W nieustalonym miejscu i czasie na nieustalonej trasie pomiędzy O. a M. do jednego z samochodów m-ki M. (...) wsiadła nieustalona kobieta, która udała się wraz z kierowcą pojazdu w dalszą trasę.

(Dowód:

- zeznania świadka T. B. k. 59v.-60, k. 862v.-863;
- zeznania świadka F. E. K. k. 101-102, k. 863v.;
- protokół okazania rzeczy k. 77-78, k. 117-118;
- dokumentacja dotycząca kradzieży pojazdów m-ki M. k. 105-116;
- dokumentacja związana z własnością pojazdów k. 79-81, k. 83-88, k. 123-124, k. 388, k. 473-474;
- opinia techniczna k. 772-797)

Nieustalonego dnia w listopadzie 2012r., lecz nie później niż w dniu 9.11.2012r. z przebywającym w M. B. D. (1) skontaktował się telefonicznie jego znajomy z Norwegii o imieniu T., który zapytał się go, czy pomógłby mu w transporcie do Polski i znalezieniu w Polsce bezpiecznego parkingu dla trzech samochodów ciężarowych marki M., a następnie ich sprzedaży, mężczyzna ten nie powiedział B. D. (1) skąd pochodzą pojazdy. B. D. (1) zgodził się i zatelefonował do swojego znajomego D. W. (1) ps. (...), którego poprosił o pomoc w znalezieniu bezpiecznego parkingu w Polsce dla przedmiotowych samochodów i osób zainteresowanych ich zakupem. D. W. (1) zgodził się pomóc B. D. (1) w znalezieniu parkingu, jednocześnie informując go, że nie zna osób, które zainteresowane byłyby zakupem pojazdów.

(Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego B. D. k. 255-256, k. 375v.-379, k. 1088;
- częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 265-266, k. 379, k. 1088)

W dniu 10.11.2012r. pojazdy ciężarowe marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...) poruszały się drogami w okolicy M.. Około godziny 13.00 kierowcy dwóch z powyższych pojazdów ciężarowych marki M. (...) zatrzymali się przy jednej z dróg prowadzącej do M., a kierowca trzeciego z pojazdów zatrzymał się na stacji paliw S. i wyszedł z pojazdu, po

czym dołączył do niego drugi z kierowców. Przebywając na terenie stacji paliw obaj nieustaleni mężczyźni spotkali się z B. D. (1), który przekazał jednemu z nich pieniądze w kwocie 30.000 koron szwedzkich w celu przeznaczenia ich na zakup paliwa do pojazdów ciężarowych m-ki M. (...). Następnie B. D. (3) udał się na prom w Y., którym przepłynął do Ś., gdzie wsiadł do swojego samochodu m-ki V. (...) nr rej. (...) i pojechał do swojego miejsca zamieszkania w G..

Po spotkaniu z B. D. (3) i zatankowaniu pojazdów, wszyscy trzej kierowcy pojazdów marki M. (...) przejechali nieustaloną trasą z M. do miejscowości R. w Danii, skąd tego samego dnia, przepłynęli promem do portu promowego P. w Republice Federalnej Niemiec. Następnie wszyscy kierowcy samochodami ciężarowymi przejechali nieustaloną trasą z P. do granicy państwowej Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej, skąd w dniu 10.11.2012r. nieustaloną trasą przejechali do miejscowości (...) w gminie P., gdzie na stacji paliw Oktan o godzinie 12:10 dokonali zakupów na kwotę 117,60 złotych.

W trakcie przemieszczania się pomiędzy M. i R., R. a P. oraz pomiędzy P. a miejscowością D., jeden z nieustalonych kierowców samochodów ciężarowych kontaktował się za pośrednictwem telefonu komórkowego i wiadomości sms z B. D. (1), informując go, w jakich miejscach znajdował się wraz z dwoma pozostałymi kierowcami. W jednym z pojazdów ciężarowych jako pasażerka jechała nieustalona kobieta, która wsiadła do pojazdu na trasie pomiędzy O. a M..

(Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego B. D. k. 255-256, k. 375v.-379, k. 1088;
- protokół zatrzymania rzeczy k. 125-126, k. 218-220;
- zestawienie danych (...) SA k. 601-648;
- pismo z S. k. 853, k. 859;
- pismo z (...) SA k. 699-701)

Po powrocie do G., w dniu 11.11.2012 r. po północy B. D. (1) spotkał się ze swoim znajomym M. P. (1) i poprosił go o pomoc w tłumaczeniu rozmów i zajęciu się osobami, które przyjadą samochodami do G., w zamian proponując mu zarobek. M. P. (1) zgodził się na propozycję B. D. (1) i mężczyźni rozstali się.

Około godziny 10:00 w dniu 11.11.2012r. B. D. (1) przyjechał swoim samochodem m-ki V. do miejsca zamieszkania M. P. (1) w G. na ul. (...), po czym obaj pojechali w kierunku O. T.. W trakcie jazdy B. D. (1) został poinformowany sms-owo przez jednego z nieustalonych kierowców samochodu ciężarowego, że znajdują się oni niedaleko W.. W związku z tym B. D. (1) pojechał w kierunku R., a po drodze zatrzymał się na stacji paliw (...), znajdującej się po stronie jezdni prowadzącej do G.. Po około 45 minutach stację paliw, na której znajdowali się B. D. (3) i M. P. (1) minęły trzy pojazdy ciężarowe marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...), w związku z czym B. D. (3) z M. P. (1) opuścili stację i pojechali za tymi samochodami ciężarowymi, następnie wyprzedzili je i B. D. (3) dał znak kierowcom ciężarówek poprzez włączenie świateł awaryjnych w swoim samochodzie, na co kierowca pierwszego z trzech samochodów ciężarowych włączył długie światła w swoim pojeździe. Wszystkie trzy samochody ciężarowe poruszały się za pojazdem B. D. (1) do Trójmiejskiej O., a następnie po samej Trójmiejskiej O., gdzie na wysokości G. – O. zjechały na parking przy stacji paliw (...) na ul. (...). Po zaparkowaniu pojazdów kierowcy samochodów ciężarowych oraz nieustalona kobieta wysiedli z pojazdów, ze swojego samochodu wysiadł też B. D. (1) wraz z M. P. (1), po czym kierowcy samochodów ciężarowych podeszli do B. D. (1) i zaczęli z nim rozmawiać. Tematu rozmowy nie ustalono. W trakcie rozmowy M. P. (1), na prośbę B. D. (1) wsiadł do jego samochodu i tam czekał na niego.

W chwili, kiedy kierowcy samochodów ciężarowych wysiadali z samochodów na parking stacji paliw (...) w G. ul (...) przyjechał swoim samochodem m-ki B. (...) koloru ciemnego D. W. (1) wraz z nieustaloną kobietą.

Następnie M. P. (1) na prośbę B. D. (1) przesiadł się do samochodu D. W. (1), natomiast kierowcy samochodów ciężarowych wraz ze swoimi bagażami i towarzysząca im kobieta wsiedli do samochodu B. D. (1). Samochody ciężarowe marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...) pozostały na parkingu przy stacji (...).

Wszystkie osoby znajdujące się w samochodach osobowych pojechały do pensjonatu (...) w G. – O. ul. (...), gdzie B. D. (1) i D. W. (1) wynajęli zarezerwowane wcześniej dwa dwuosobowe pokoje – pokój nr (...) zajął nieustalony kierowca jednej z ciężarówek z nieustaloną kobietą, pokój nr (...) zajęło dwóch pozostałych kierowców ciężarówek.

Po zakwaterowaniu kierowców i kobiety w (...) B. D. (1) wraz z M. P. (2) wsiedli do samochodu B. D. (1) i odjechali do miejsca zamieszkania M. P. (2), a D. D. (1) wsiadł do swojego samochodu i wraz z nieustaloną kobietą, z którą przyjechał na stację paliw (...) odjechał spod (...).

W nieustalonym czasie kierowcy pojazdów m-ki M. (...), po zaparkowaniu pojazdów na stacji paliw (...), przekazali B. D. (1) kluczyki od w/w trzech pojazdów, wraz z pilotem, przy czym jeden kluczyk miał na breloku napis (...).

(Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego B. D. k. 255-256, k. 375v.-379, k. 1088;

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 265-266, k. 379, k. 1088;

- zeznania świadka M. P. (2) k. 164v.-165, k. 244v.-245, k.455v.-457;

- zeznania świadka M. L. k. 234v.-234, k. 384-385v.;

- zeznania świadka D. S. k. 864-865v.;

- notatka urzędowa k. 19;

- protokół oględzin miejsca k. 3-4;

- protokół zatrzymania rzeczy k. 13-15, k. 28-30, k. 32-34, k. ;

- dokumentacja fotograficzna k. 35;

- protokół okazania osoby k. 244-245,

- protokół przeszukania mieszkania B. D. k. 174-176)

W dniu 11.11.2012r. około godziny 23:40 Funkcjonariusze Policji (...)KP w G. zabezpieczyli na parkingu stacji paliw (...) w G. na ul. (...) trzy samochody ciężarowe marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...).

(Dowód:

- notatka urzędowa k. 1;

- protokół zatrzymania rzeczy k. 5-7, k. 119-121;

- protokół zdawczo – odbiorczy k. 8-10;

- dokumentacja fotograficzna k. 295;

- protokół przeszukania k. 50-52, k. 53-55, k. 56-58)

W dniu 12.11.2012r. w godzinach przedpołudniowych B. D. (1) wraz z M. P. (1) przyjechał swoim samochodem na parking stacji paliw (...) w G. na ul. (...) celem pilotowania (...) o numerach rejestracyjnych (...) do innego miejsca

postoj. Po stwierdzeniu braku pojazdów na parkingu B. D. (1) zadzwonił do D. W. (1), po czym po około 20 minutach D. W. (1) przyjechał na stację paliw (...) w G. na ul. (...) i po przeprowadzeniu rozmowy przez obu mężczyzn, każdy z nich wsiadł do swojego pojazdu i odjechali ze stacji paliw (...). W dniu 16.01.2013r. B. D. (1) i D. W. (1) zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji.

(Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego B. D. k. 255-256, k. 375v.-379, k. 1088;

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 265-266, k. 379, k. 1088;

- protokół zatrzymania osoby k. 202, k. 237;

- protokół przeszukania osoby k. 204-205, k. 239-240;

- protokół przeszukania mieszkania k. 207-211)

B. D. (1) był uprzednio karany sądownie za przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

(Dowód:

- dane o karalności k. 1076-1078;

- odpis wyroku k. 390-397)

D. W. (1) nie był karany sądownie.

(Dowód:

- dane o karalności k. 1075)

B. D. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśnił, że w związku z tym, że prowadził działalność gospodarczą w Szwecji często tam jeździ i ma tam wielu znajomych, gdy był u znajomych w Szwecji skontaktował się z nim na jego telefon komórkowy znajomy z Norwegii o imieniu T., który zapytał go, czy on nie pomógłby mu w transporcie samochodów marki M. z Norwegii i czy nie załatwiłby na nie kupców, którzy chociaż coś za nie by dali. Podejrzany stwierdził, że to wskazywało, iż samochody są kradzione.

B. D. (1) wyjaśnił, że jego rola miała polegać na odebraniu samochodów od kierowców, na schowaniu ich w bezpiecznym miejscu i na znalezieniu kupca, no co zgodził się i dlatego też skontaktował się ze swoim kolegą D. W. (1), który miał różne możliwości, gdzie można by bezpiecznie przechować samochody tzw. dziuple. Podejrzany wyjaśnił, że zadzwonił do W. i do końca nie powiedział mu, co to za auta, tylko ogólnie naświetlił mu, że potrzebuje bezpieczny parking, na którym mógłby postawić trzy ciężarówki, a W. zgodził się i powiedział, że pomoże.

B. D. (1) opisał, że w piątek ciężarówki musiały przejechać do M., gdzie wtedy przebywał i tam spotkał się po godzinie 13-tej z jednym z kierowców, po chwili podszedł drugi z kierowców, i tam przekazał im 30.000 koron szwedzkich na paliwo, a następnie udał się do Y., promem przepłynął z Y. do Ś., skąd przejechał swoim samochodem marki V. numer rejestracyjny (...) do G.. Podejrzany oświadczył, że z kierowcami, miał kontakt telefoniczny przez sms-y i mniej więcej, co godzinę dostawał informację od nich, gdzie są, a gdy kierowcy byli przed W. dali mu sms-a i on pojechał w kierunku W., gdzie czekał na stacji paliw i stamtąd ich odebrał, jadąc najpierw za nimi a potem już na O. T. ich wyprzedzając i dając znak światłami. B. D. (1) wyjaśnił, że wjechali na stację paliw w G.-O., tam kierowcy przekazali mu kluczyki od samochodów, po czym zawiózł ich do hotelu na O., gdzie oni pozostali do poniedziałku. Podejrzany stwierdził, że tymi kierowcami miał zajmować się kolega M. P. (1), ale nie było to konieczne, ponieważ kierowcy byli bardzo zmęczeni.

B. D. (1) wyjaśnił, że na stację paliw w G.-O. przyjechał także D. W. (1), który też podjechał do hotelu w G.-O. i po zostawieniu tych Norwegów w hotelu każdy pojechał w swoim kierunku, a Z W. jeszcze wtedy, nic nie uzgadniał, nie mieli jeszcze konkretnego planu, ale samochody, które widział W. miały być przechowane na K., do tego jednak ostatecznie nie doszło.

Podejrzany B. D. (1) wyjaśnił również, że jak w poniedziałek pojechał po Norwegów, aby zawieźć ich na lotnisko i na prom, to przejeżdżając obok parkingu zauważył, że nie ma samochodów w miejscu, w którym były zaparkowane i stwierdził, że ktoś musiał je ukraść, więc szukał tych samochodów jeżdżąc po mieście, a po kilku dniach zadzwonił do T. i powiedział mu, że samochody zabezpieczyła Policja, bo widział jeden z pojazdów zabezpieczony na parkingu policyjnym. B. D. (1) oświadczył, że o zniknięciu aut poinformował też W.. Podejrzany wyjaśnił, że nie musiał rewanżować się Norwegom, gdyż była to jakby ich wina, ponieważ w pojazdach nie miało być (...)u, jak i to, że to on na tej sprawie był najbardziej stratny.

B. D. (1) wyjaśnił też, że po około dwóch tygodniach od zabezpieczenia pojazdów spotkał się z T. i że nie zdążył się zrewanżować ani M. P. (1) ani też D. W. (1).

B. D. (1) przesłuchany na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2013 roku wyjaśnił, że nie przyznaje się do żadnego ze stawianych mu zarzutów i wyjaśnił, że na początku listopada 2012 roku w piątek przebywał na terenie Szwecji, w M., u prawnika, który prowadził sprawę jego firmy i w tym czasie na (...) zadzwonił jeden z wielu znajomych o imieniu T., który zapytał go, czy on jest w G., na co on odpowiedział mu, że jest w M.. Oskarżony wyjaśnił, że wtedy ten zapytał go, czy on nie pomógłby mu bezpiecznie przechować trzech nieokreślonych jeszcze wtedy pojazdów na terenie G., na co zgodził się. B. D. (1) opisał, że następny kontakt telefoniczny z T. był już na szwedzki numer telefonu i wtedy ten poprosił go, aby oskarżony spotkał się w M. z kierowcami tych pojazdów i wytłumaczył im, jak mają oni dalej jechać. Oskarżony opisał, że kiedy kierowcy dotarli do M., to wtedy wyjaśnił to, a spotkał się z jednym lub z dwoma z nich na największej stacji paliw, a podczas spotkania okazało się, że kierowcy nie posiadają pieniędzy na drogę i na paliwo, więc przekazał im kwotę około 30.000 koron, które następnie miał mu zwrócić T. i wytłumaczył im też, jak mają dojechać do G., na co od kierowców dowiedział się, że oni chcą jechać przez Niemcy.

Oskarżony B. D. (1) wyjaśnił, że nie wiedział, gdzie może te samochody przetrzymać i wtedy przyszło mu do głowy, że współoskarżony mógłby mu pomóc znaleźć jakiś parking. Oskarżony opisał, że o godz. 14:00, w sobotę, pojechał na prom do Ś. i był w Ś. około godz. 20:00, a ze Ś. pojechał do G.. B. D. (1) wyjaśnił, że w tym czasie, z kierowcami ciężarówek kontaktował się przez sms-y, a kiedy kierowcy informowali go, że są około pół godziny drogi od W., więc udał się tam, aby wskazać im drogę. Oskarżony stwierdził, że kiedy w okolicach W. zobaczył ich, to pilotował ich dalej na stację paliw w G.-O., przy O. T., a ponieważ wtedy jeszcze nie wiedział, gdzie te TIR-y będą przechowane, to kazał kierowcom zostawić samochody na tej stacji paliw, w taki sposób ustawione, aby były „pod okiem” kamer. B. D. (1) wyjaśnił, że odwiózł kierowców do hotelu, a następnego dnia przyjechał po tych kierowców i zawiózł ich częściowo na lotnisko i na bazę promową. Oskarżony wyjaśnił, że jadąc po tych kierowców zauważył, że nie ma samochodów w miejscu ich pozostawienia i dlatego też telefonicznie poinformował T., że ktoś ukradł samochody, a T. kazał mu czekać aż on przyjedzie do Polski.

Oskarżony B. D. (1) stwierdził, że teraz jest jasne, że te pojazdy były kradzione i ma zupełnie inny pogląd na tę sprawę. Stwierdził, że został wrobiony w tę sprawę, ponieważ nie wiedział całkowicie, że te TIR-y będą kradzione, ale mógł się spodziewać, że coś jest z nimi nie tak, chociaż jedyną rzeczą, jaka mu wtedy przychodziła do głowy, to było to, że właściciele tych samochodów oddają je celem ewentualnego uzyskania odszkodowania w przyszłości. Oskarżony stwierdził również to, że w dacie, jak dokonywał tego czynu, to absolutnie nie sądził, że są to pojazdy pochodzące z jakiegokolwiek przestępstwa i o tym też absolutnie nie informował współoskarżonego. B. D. (1) oświadczył, że współoskarżony w ogóle nie wiedział, jakie samochody przyjadą i nie miał pojęcia o tym, że te pojazdy pochodziły z przestępstwa.

Oskarżony B. D. (1) stwierdził również to, że gdyby wiedział o tym, że te pojazdy pochodzą z kradzieży, to nigdy nie spotkałby się z tymi kierowcami przy jednym z pojazdów na stacji paliw w M. i nie postawiłby tych samochodów pod

okiem kamer, gdzie też przyjechał swoim samochodem. Oskarżony oświadczył, że w ogóle nie zachowałby się w ten sposób, gdyby przypuszczał, że te pojazdy pochodzą z kradzieży. Stwierdził również to, że jemu się wydaje, według wiedzy na dzień dzisiejszy, że to właściciele tych pojazdów chcieli oddać te samochody, bo dziwne jest dla niego to, że te pojazdy giną w piątek, a zgłoszenie kradzieży następuje dopiero w poniedziałek, chociaż samochody jadą przez pół Europy jeden przy drugim, jadą w niedzielę przez Polskę, gdzie na trasie S.-G. jest mnóstwo Straży Granicznej. B. D. (1) opisał, że kierowcy ci byli pewni siebie, spokojni, że nic się im nie stanie, sami też wiedzieli, gdzie były kluczyki od pojazdów, przejechali bramkę kontrolującą cały ruch pojazdów w S..

Oskarżony stwierdził, że dowiedział się, że ruch każdego pojazdu jest na bieżąco monitorowany przez system, również każde opuszczenie granicy jest monitorowane i natychmiast wszczynany jest alarm, gdyż tak jest w Szwecji i na pewno też tak jest w Norwegii i dlatego nie wie, dlaczego ten alarm nie został wszczęty.

Odpowiadając na pytania, oskarżony B. D. (1) wyjaśnił, że nie miał pomysłu, gdzie można by bezpiecznie pozostawić te pojazd i dlatego zwrócił się do kolegi z dawnych lat, który mieszka na wsi i mógłby ewentualnie zorganizować takie miejsce. Dodał też to, że nie wiedział, co to będą za pojazdy, ale myślał, że będą to TIR-y z jakimś naczepami. B. D. (1) stwierdził, że nie wiedział też nic o ewentualnym towarze i dlatego chodziło mu o to, aby pojazdy były przechowywane w miejscu, gdzie nie zostałyby przez kogoś okradzione lub zniszczone. Stwierdził też to, że nie było takiej możliwości, aby współoskarżony wiedział o tym, że pojazdy pochodzą z przestępstwa.

Oskarżony B. D. (1) wyjaśnił odnośnie swojej znajomości i kontaktów w przeszłości z mężczyzną o imieniu T., że nigdy nic nie wskazywało na to, aby T. prowadził działalność przestępczą i dodał również, że to była pierwsza i ostatnia przysługa z jego strony dla tego T.. Stwierdził również to, że po zabraniu samochodów, minął tydzień lub dwa, spotkał się z T. w hotelu (...). T. przyszedł tam do pubu, bo mieszkał w jakimś hotelu w S.. B. D. (1) opisał, że jak stwierdził, że samochodów nie ma w miejscu ich parkowania, to zadzwonił do T. i poinformował go o tym fakcie, a T. stwierdził to, że przyjedzie do Polski i tym się zajmie, ale oskarżony nie wiedział, czy chodziło o poszukiwanie tych pojazdów, czy też zgłoszenie tego zdarzenia na policję. Oskarżony B. D. (1) stwierdził, że on nie zgłosił tego zdarzenia na policję, ponieważ uważał, że dysponentem samochodów był właściciel tych pojazdów i to on podejmuje decyzje i jest władny do tego zgłoszenia. Dodał, że dla niego miejsce w G.-O., pod kamerami, było bezpiecznym parkingiem, że jak zobaczyłem to, że tych pojazdów nie ma, to był w tak ciężkim szoku, że przez pół godziny w ogóle nie wiedział co ma zrobić, dopiero później, jak ochłonął, to zatelefonował do T. i on kazał mu nic nie robić, tylko czekać aż on przyjedzie i tak też się stało.

Oskarżony D. wyjaśnił również to, że wcześniej już stwierdził, że podejrzewał, iż coś jest nie tak z tymi samochodami, bo T. mu powiedział, żeby ewentualnie znalazł kupca, a skoro, przekazał T., że te pojazdy zostały skradzione, a czuł wcześniej, że coś z nimi jest nie tak, to mu ulżyło, że nie ma już problemu „na głowie”. T. obiecał, że zwróci mu 30.000 (...), ale do dnia dzisiejszego niczego nie dostał. Oskarżony oświadczył, że nie ma też z T. żadnego kontaktu i nie wie, jak te pieniądze odzyskać, a jedyne z tego, co ma, to ma sprawę karną.

Oskarżony B. D. (1) wyjaśnił, że nie mógł nawet przypuszczać, że te pojazdy pochodzą z kradzieży, no bo taki ktoś, kto kradnie pojazd, to nie jedzie tak, że się zatrzymuje na autostradzie, ponieważ w Szwecji, każdy pojazd, który się zatrzymuje na autostradzie jest kontrolowany przez policję.

Odpowiadając na pytania, oskarżony B. D. (1) wyjaśnił również odnośnie miejsca swojej pracy w firmie (...) w Szwecji, że zdziwiło go to, że samochody jadą przez Niemcy, bo to było nienormalne, bo skoro samochody jechały z O., o czym teraz wie, to na logikę najprościej było dostać się do G. z N. lub K.. Dodał, że nie rozumiał, dlaczego samochody jadą dookoła Europy i to mocno go zdziwiło.

Odnośnie odebrania samochodów wyjaśnił, że pojechał do W. swoim samochodem marki V. z kolegą M. P. (1), ponieważ był już bardzo zmęczony zajmowaniem się Norwegami, Skandynawiami, którzy organizują sobie w Polsce zakrapiane imprezy, i dlatego poprosił dobrego kolegę, czy on nie miałby ochoty zająć się tymi kierowcami. B. D. (1) stwierdził, że okazało się jednak, że kierowcy byli na tyle zmęczeni, że poszli spać M. P. (1) był zbędny. Oskarżony wyjaśnił, że kierowców w motelu na O., ale nigdy wcześniej nie był i nigdy innych osób tam nie woził, a P. na pewno nie

przywoził też ludzi do tego motelu. Oskarżony stwierdził również to, że jego konkubina wie o firmie (...), ale ona nigdy się nie interesowała tym, czym on się zajmuje, że to była kradzież z włamaniem i że on z tym nie ma nic do czynienia.

Po odczytaniu wyjaśnień postępowania przygotowawczego oskarżony B. D. (1) stwierdził, że nie do końca podtrzymuje te wyjaśnienia. Stwierdził, że nie podtrzymuje tego, że wiedział, iż pojazdy są kradzione będąc w M.. Nie podtrzymał też tego, że mógł się domyślać, iż samochody są kradzione. Jedynie mógł się domyślać tego, że coś jest nie tak. Dodał, że jakby wiedział od początku, że te samochody są kradzione, to nigdy by tych samochodów nie stawiał pod okiem kamer, a na kamerze jest nagrane jak on odbiera od tych kierowców klucze. Stwierdził, że musiałby być nienormalny żeby coś takiego zrobić. Stwierdził jeszcze raz, że nie wiedział o tym, że te samochody są kradzione, że jest nagrany na monitoringu w G.-O. i największej stacji paliw w M.. Podtrzymał też pozostałe wyjaśnienia. Dodał też to, że się nie przyznaje, a logiczne jest, że gdyby się wówczas podczas przesłuchania nie przyznał, to byłby wobec niego zastosowany areszt. Stwierdził, że to był taki wybieg, żeby nie zastosowano wobec niego aresztu.

Oskarżony D. nadto wyjaśnił, że T. wspominał mu żeby on się zorientował ile kosztuje taki samochód i czy ewentualnie byłby na nie kupiec, ale rozmowa była „bzdurna” i on nie wiedział, o jakiej cenie wtedy rozmawiali, a sam znalazł jeden jedyny pojazd w Polsce, taki sam, o wartości 120.000 złotych, ale nie wiedział, jakich pieniędzy oczekuje ten T.. Nie wie też tego, co znaczyło dla T., żeby za byle jaką kwotę sprzedać samochód. Oskarżony stwierdził, że będąc na stacji paliw w M. sprawdził czy kierowca ma odpowiednie dokumenty na pojazd, bo chciał być pewny, że ten pojazd jest normalny, a na pewno na monitoringu jest nagrane, jak on przegląda te dokumenty. Oskarżony stwierdził też to, że przedmiotowe samochody, to nie są ciągniki siodłowe.

Oskarżony D. wyjaśnił również to, że na stację paliw w G.-O. przyjechał także D. W. (1), który też podjechał do hotelu w G.-O. i po zostawieniu tych Norwegów w hotelu każdy pojechał w swoim kierunku. Z W. jeszcze wtedy, jak dodał, nic nie uzgadniał, nie mieli jeszcze konkretnego planu, ale samochody, które widział W. miały być przechowane na K., a do tego ostatecznie nie doszło.

Oskarżony B. D. (1) wyjaśnił również to, że jak w poniedziałek pojechał po Norwegów, aby zawieźć ich na lotnisko i na prom, to przejeżdżając obok parkingu zauważył, że nie ma samochodów w miejscu, w którym były zaparkowane i stwierdził, że ktoś musiał je ukraść i szukał tych samochodów jeżdżąc po mieście, a po kilku dniach zadzwonił do T. i powiedział mu, że samochody zabezpieczyła Policja, bo widział jeden z pojazdów zabezpieczony na parkingu policyjnym. Oskarżony wyjaśnił, że o zniknięciu aut poinformował też W.. Oskarżony dodał też to, że nie musiał rewanżować się Norwegom, gdyż była to jakby ich wina, ponieważ w pojazdach nie miało być (...)u, jak i to, że to on na tej sprawie był najbardziej stratny.

Nadto oskarżony D. wyjaśnił, że po około dwóch tygodniach od zabezpieczenia pojazdów spotkał się z T., że nie zdążył się zrewanżować ani M. P. (1), ani też D. W. (1).

Oskarżony B. D. (1) odmówił odpowiedzi na pytanie, co to znaczy „nie musiałem się tym Norwegom rewanżować, a to jakby ich wina, bo w tych pojazdach nie miało być (...)”. Odmówił też odpowiedzi na pytanie „co to znaczy dziupla”, ale jak stwierdził, nie było to słowo, które on użył w czasie przesłuchania, bo w jego nazewnictwie nie ma takiego słowa, jak „dziupla”. Dodał też to, że chodziło mu o bezpieczny parking, to jest miejsce, gdzie te pojazdy mogłyby bezpiecznie stać, aby ich nikt nie uszkodził i nie zniszczył.

Oskarżony B. D. (1) stwierdził, że W. miał kiedyś auto-handel, ale nigdy u W. nie był, chociaż wydawało mu się to, że w jego okolicach jest możliwość pozostawienia pojazdów. B. D. (1) stwierdził, że wtedy to była niedziela i nie był to temat, na którym, jak dodał, mu zależało, ale gdyby wiedział, że te samochody są kradzione, to by się zachował inaczej, chociaż nie ma pojęcia jakby się zachował, ale może by je zatrzymał w lesie. Dodał też to, że mu nie zależało na tych pojazdach i nie zależało mu na tym, aby te samochody przestawić w niedzielę czy w poniedziałek.

Oskarżony B. D. (1) stwierdził również to, że podjął się jakiegoś zadania, współoskarżony nie miał pomysłu na tamten moment, gdzie postawić te pojazdy, a ponieważ była niedziela i on praktycznie całą noc nie spał, to ostatnią rzeczą, na której mu zależało było to, żeby zawozić te samochody na jakiś bezpieczny parking. Oskarżony opisał, że gdy stał na ul.

(...) zobaczył ciężarówkę, to kolega, z którym wtedy był stwierdził, że może jedzie na parking policyjny, że może policja zabrała te pojazdy. O tym, jak dodał, poinformował T., że nie ma tych pojazdów, on się tym nie przejął i zlekceważył to, i dlatego też on nie musiał się przejmować.

Odnosząc się do kwestii jeżdżenia i szukania pojazdów oskarżony stwierdził to, że dla niego to była największa zagadka, co mogło się stać z tymi pojazdami. Zamierzał, jak wyjaśnił, pojechać na stację benzynową, ale po rozmowie z T. zrezygnował z tego.

Oskarżony stwierdził również to, że czytał protokół i go zrozumiał, widzi różnice pomiędzy tym, co powiedział na rozprawie a tym, co mu odczytano, ale to co powiedział na rozprawie polega w całej rozciągłości na prawdzie, natomiast protokół z postępowania przygotowawczego jest jak gdyby skłamany pod wpływem jakiś emocji, i nie odzwierciedla prawdy, jaka była w rzeczywistości. I dodał, że żeby opuścić prokuraturę i żeby nie było zastosowane tymczasowe aresztowanie musiał powiedzieć całą prawdę, żeby nie było jakiś ewentualnych przyczyn do zastosowania środka zapobiegawczego, dlatego pewne historie dodał zrzucając część winy na siebie. Oskarżony stwierdził, że to było jedyne wyjście, bo musiał powiedzieć całą prawdę, a ponieważ nie znał całej prawdy, to sobie dopowiedział jak jest w tym protokole z postępowania przygotowawczego. Dopowiedział sobie o (...), „dziuplach”. Stwierdził również to, że polega na prawdzie to, że to był najbardziej stratny.

Na końcu oskarżony B. D. (1) stwierdził, że kwestionuje wartości pojazdów przyjęte w zarzutach.

B. D. (1) przesłuchany przed Sądem w toku niniejszego postępowania nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, częściowo podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, oświadczając, że złożył takie wyjaśnienia, gdyż był to warunek, że nie zostanie zastosowane tymczasowe aresztowanie. Oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w dniu 29.04.2013r.

Ponadto oskarżony oświadczył, że współoskarżony niczego nie wiedział na temat przestępczego pochodzenia tych pojazdów, a fakt, czy to on je fotografował można ustalić przez analizę monitoringu. B. D. (1) stwierdził, że fakt znalezienia w jednym z pojazdów kartki z jego numerem telefonu, świadczy o tym, że nie znał kierowców.

(Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego B. D. k. 255-256, k. 375v.-379, k. 1088, k. 1089)

D. W. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do tego, że zrobił to wspólnie i w porozumieniu oraz wyjaśnił, że B. zna od około 7-8 lat. Dodał, że spotkał go na jesieni, a potem B. zadzwonił do niego lub się z nim spotkał i powiedział, że jego koledzy ze Szwecji mają jakieś ciężarówki i zapytał czy on nie pomógłby mu ich gdzieś postawić, aby były bezpieczne. Oskarżony opisał, że B. D. pytał też o to, czy on nie miałby ich komu sprzedać, na pytanie o cenę, B. powiedział, że przyjedzie kolega T. ze Szwecji i on będzie ustalał cenę. D. W. (1) stwierdził, że T. też spotkał wcześniej, około 01 listopada, w hotelu (...), ale wtedy nie było mowy o interesie. Oskarżony stwierdził również to, że nie było mowy o tym, że te samochody są kradzione, a któregoś razu zadzwonił do niego B. i pytał, czy jak przywiozą już samochody, to on będzie miał je gdzie postawić tak, aby były bezpieczne. Oskarżony dodał też to, że powiedział B. to, że nie ma na nie kupca, a B. dzwonił do niego, aby nie stracić z nim kontaktu i chciał też pożyczyć 1.000 złotych.

Oskarżony opisał, że w niedzielę B. najpierw zadzwonił około 11-tej a potem około 13-tej pytając go, czy on nie mógłby przyjechać na stację paliw do G.-O., na co zgodził się i pojechał tam, a tam już były samochody. Oskarżony wyjaśnił, że kierowcy wysiedli z nich i byli to trzech mężczyźni i kobieta. D. W. (1) stwierdził, że dał B. pieniądze i potem jeszcze pojechał do hotelu w G.-O., aby tam podwieźć kolegę B., bo B. wiozł tych kierowców, po czym wrócił do domu.

Następnego dnia, jak wyjaśnił oskarżony D. W. (1), zadzwonił do niego B. i powiedział, że ciężarówki zniknęły. Dodał też to, że podczas jednej z rozmów mówił B., że miał pomysł, gdzie te ciężarówki mogłyby stać, ale tak naprawdę nie

miał takiego pomysłu, że była rozmowa o poniedziałku i o przestawieniu pojazdów w bezpieczne miejsce i że nie było pomysłu komu te ciężarówki można by sprzedać.

Oskarżony stwierdził też to, że podejrzewał, iż samochody wyprowadził B., a jego traktował jako alibi, że gdy zobaczył oznaczone samochody, to powiedział B. na stacji paliw, że mogą stać w tym miejscu jeżeli są w porządku, a jeżeli nie, to się włączy (...). Dodał też to, że wiedząc o tym, że takie samochody mają (...)y to nie załatwiłby B. placu do parkowania, bo zaraz byłby „dym”. Stwierdził też to, że nie wie, dlaczego tam na stację pojechał.

Oskarżony D. W. (1) przesłuchany na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2013 roku wyjaśnił, że nie przyznaje się do zarzutów oskarżenia i odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Oskarżony podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego i stwierdził, że nie pamięta na ile wcześniej przed tą sytuacją na stacji benzynowej w O., oskarżony B. D. (1) rozmawiał z nim na temat dostarczenia tych samochodów. Oskarżony D. W. (1) odmówił dalszych odpowiedzi na pytania sądu i prokuratora. Na pytanie obrońcy oskarżony stwierdził, że samochody, które były u niego zabezpieczone marki B. zostały mu zwrócone dlatego, że one nie pochodziły z kradzieży.

D. W. (1) przesłuchany w toku niniejszego postępowania nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, ponadto podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

(Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 264-265, k. 379, k. 1088)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu po analizie zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego należało uznać oskarżonego B. D. (1) za winnego tego, że w okresie od dnia 10 listopada 2012 roku do dnia 11 listopada 2012 roku w M. Królestwo Szwecji i w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w stosunku do mienia znacznej wartości, pomagał do ukrycia i pomagał do zbycia trzech pojazdów, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, tj. samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.088 złotych i samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.211 złotych, czym działał na szkodę Y. L. A. z siedzibą w F. - Królestwo Norwegii oraz samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 337.143 złotych, czym działał na szkodę L.z siedzibą w L. - Królestwo Norwegii.

Ponadto Sąd uniewinnił oskarżonego D. W. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd doszedł do powyższych wniosków po analizie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na częściowych wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1) i częściowych wyjaśnieniach oskarżonego D. W. (1) oraz zeznaniach świadków T. B., F. E. K., M. P. (2), M. L. i D. S..

Świadkowie A. W. i N. W. skorzystały z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań (k. 379v.).

Sąd oparł się także na dokumentach oraz opiniach biegłych.

Dla ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1), w których wskazał on, że Norweg o imieniu T. zwrócił się do niego o pomoc w znalezieniu na terenie G. bezpiecznego parkingu dla trzech samochodów. Ponadto Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego także w zakresie, w jakim opisał on, swój sposób powrotu w dniu 10.11.2012r. z M. do Polski oraz wskazał, że spotkał się z kierowcami tirów na stacji benzynowej w M. i jednemu z kierowców przekazał pieniądze na paliwo. Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wyjaśnienia B. D. (1) także w części dotyczącej tego, że oskarżony kontaktował się za pomocą smsów z kierowcą ciężarówki, w trakcie przejazdu pojazdów pomiędzy M. a W. oraz sposobu naprowadzania kierowców ciężarówek na parking stacji paliw (...) w G. – O.. Sąd uwzględnił także wyjaśnienia B. D. (1), w których wskazał on, że zawiózł kierowców tirów i towarzyszącą jednemu z nich kobietę do (...) w O.. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do podważenia

wiarygodności powyższych wyjaśnień oskarżonego, gdyż są one jasne, spójne i logiczne, ponadto były podtrzymywane przez oskarżonego w toku całego postępowania oraz znajdują one potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego D. W. (1).

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1) za wiarygodne także w części, w której wskazał on, iż D. W. (1) zgodził się, aby znaleźć bezpieczny parking dla samochodów oraz, że D. W. (1) nie miał wiedzy, że samochody te pochodzą z kradzieży. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1) dotyczące powyższych okoliczności są jasne i spójne oraz konsekwentne w toku całego postępowania, jak również znajdują potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego D. W. (1).

Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1) również w zakresie odnoszącym się do udziału w zdarzeniu M. P. (1), które to wyjaśnienia zgodne są wiarygodnymi zeznaniami tego świadka.

Zdaniem Sądu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy brak jest podstaw do podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego B. D. (1), w których oświadczył on, że nie było go przy kradzieży przedmiotowych tirów.

W ocenie Sądu podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie mogą stanowić wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1), złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego, w których wskazał on, iż mógł się domyślić, że samochody, których przetransportowanie z Norwegii zaproponował mu mężczyzna T., pochodzą z kradzieży. Oskarżony przed Sądem nie podtrzymał swoich wyjaśnień w tym zakresie, racjonalnie argumentując zmianę swoich wyjaśnień – obawą przed zastosowaniem wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz faktem, iż myślał, iż przedmiotowe samochody zostały przewiezione do Polski w celu ewentualnego uzyskania odszkodowania przez ich właścicieli. Ponadto zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że osoba mająca świadomość, że dana rzecz pochodzi z czynu zabronionego starałaby się od razu ją ukryć, natomiast oskarżony B. D. (1) zdecydował się na pozostawienie przedmiotach pojazdów na ogólnodostępnym parkingu, przy głównej trasie T..

Sąd uznał za wiarygodne także wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1), w których wskazał on, że po stwierdzeniu na parkingu w O. w dniu 12.11.2012r. braku tirów nie starał się ustalić u pracowników stacji paliw, co mogło stać się z samochodami, gdyż po poinformowaniu mężczyzny T. o tym fakcie, mężczyzna ten powiedział mu, że przyjedzie do Polski i sam się tym zajmie. W ocenie Sądu było to racjonalne działanie, gdyż oskarżony nie był właścicielem pojazdów i jako taki nie był ich dysponentem.

Jako niewiarygodne należy ocenić wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1), w których zaprzeczył on, że miał pomóc mężczyźnie T. w sprzedaży przedmiotowych samochodów. Zdaniem Sądu powyższe wyjaśnienia sprzeczne są z wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego D. W. (1), który oświadczył w nich, że informował B. D. (1), że nie miał kupca na te pojazdy oraz, że nie miał pomysłu, komu można by sprzedać te pojazdy. W uznaniu Sądu powyższe świadczy o tym, iż B. D. (1) musiał zgodzić się również na pomoc w sprzedaży pojazdów, i w której to kwestii radził się D. W. (1). Powyższe potwierdza również fakt, że w mieszkaniu zajmowanym przez B. D. (1) zabezpieczono kluczyki od pojazdów M. (...).

Sąd oparł się także na wyjaśnieniach oskarżonego D. W. (1), w których wskazał, że zgodził się pomóc B. D. (1) w znalezieniu bezpiecznego parkingu dla pojazdów pochodzących ze Skandynawii, jak również co do faktu, że nie wiedział on, iż pojazdy te będą pochodzić z kradzieży. Zdaniem Sądu powyższe wyjaśnienia są jasne i spójne oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1).

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. W. (1), w których wskazał on, że B. D. (1) pytał się go, czy pomógłby mu znaleźć osoby, które kupiłyby samochody. Oskarżony podtrzymywał swoje wyjaśnienia w toku całego postępowania, brak jest też wiarygodnych dowód mogących podważyć wiarygodność tych wyjaśnień D. W. (1), dlatego też Sąd uznał je za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Jako wiarygodne ocenił Sąd wyjaśnienia oskarżonego D. W. (1), że w dniu 11.11.2012r. po uprzednim kontakcie telefonicznym spotkał się on z B. D. (1) na stacji paliw (...) w O., na które to spotkanie przyjechał swoim samochodem

m-ki B., skąd zawiózł kolegę B. M. P. do hotelu w O. oraz, że w dniu 12.11.2012r. ponownie spotkał się z B. D. (1), po stwierdzeniu przez B. D. (1) braku tirów na parkingu. W ocenie Sądu powyższe wyjaśnienia oskarżonego znalazły potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1) oraz w wiarygodnych zeznaniach świadka M. P. (1), ponadto oskarżony D. W. (1) podtrzymywał te wyjaśnienia w toku całego postępowania.

Dla ustalenia właścicieli, jak i okoliczności kradzieży pojazdów marki M. (...) o numerach rejestracyjnych: (...) Sąd oparł się na zeznaniach świadków T. B. i F. E. K., którzy w oparciu o zapis monitoringu zeznali, że przedmiotowe samochody, należące do firm, w których byli zatrudnieni zostały skradzione z parkingu firmy (...) w O. przez trzech nieustalonych sprawców w dniu 9.11.2012r. około godz. 22.15, którzy to sprawcy wsiedli do pojazdów, po wyjęciu kluczyków od pojazdów ze skrytek pod przednimi zderzakami i wyjechali z terenu firmy. Sąd uznał zeznania powyższych świadków za wiarygodne w pełni, gdyż są one jasne, spójne i logiczne, zgodne ze sobą oraz podtrzymywane były przez świadków w toku całego postępowania.

Ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd oparł również na zeznaniach świadka M. P. (1), w których wskazał on, że B. D. (1) poprosił go, aby pomógł mu zająć się kierowcami samochodów w trakcie ich pobytu w G. oraz w tłumaczeniu z języka angielskiego na język polski w trakcie tego pobytu, jak również w zakresie, w którym opisał on przebieg spotkania z B. D. (1), D. W. (1) i kierowcami Tirów w dniu 11.11.2012r. oraz przebieg spotkania z B. D. (1) i D. W. (1) w dniu 12.11.2012r. Świadek zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem zeznał co do swojej znajomości z oskarżonym B. D. (1), rozmów z nim na temat pomocy w trakcie pobytu w G. kierowców samochodów, ponadto świadek z dużą dokładnością opisał przebieg pilotowania tirów przez B. D. (1) z okolic W. do parkingu na stacji paliw (...) w O., jak i okoliczności związane ze stwierdzeniem przez B. D. (1) braku pojazdów na wyżej wskazanym parkingu. Ponadto w trakcie czynności okazania osoby M. P. (1) rozpoznał D. W. (1) jako mężczyznę, który przyjechał na stację paliw (...) w O. samochodem marki B., i z którym to mężczyzną jechał do motelu w O..

W ocenie Sądu powyższe zeznania świadka są jasne, spójne i logiczne, ponadto potwierdzone zostały w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego B. D. (1) oraz wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego D. W. (1). Zdaniem Sądu wiarygodności tych zeznań nie podważa fakt, że świadek nie wskazał w toku postępowania przygotowawczego, iż miał zająć się kierowcami samochodów, tylko ogólnie stwierdził, że miał tłumaczyć rozmowy z języka angielskiego na język polski, gdyż świadek przed Sądem racjonalnie odniósł się do różnicy w swoich zeznaniach, wskazując na stres towarzyszący mu w trakcie czynności przesłuchania.

Zdaniem Sądu nie jest możliwym dokonanie ustaleń na wskazaniu przez M. P. (1), iż to oskarżony D. W. (1) dokonał zapłaty za pobyt kierowców tirów w (...), gdyż to twierdzenie świadka miało charakter przypuszczenia, wynikającego z sekwencji zdarzeń, nie znajduje natomiast potwierdzenia w wiarygodnym materiale dowodowym, ponadto należy zauważyć, że M. P. (2) wskazał osobę, która uściśla przedmiotową opłatę dopiero przed Sądem, nie zaś w trakcie przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, w tym, nawet podczas okazania osoby D. W. (1).

W ocenie Sądu zeznania M. P. (1) w pozostałym zakresie nie mogą stanowić podstawy dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż świadek oświadczył, że nie posiada wiedzy odnośnie zdarzeń związanych z niniejszą sprawą, mających miejsce w czasie, kiedy nie przebywał w towarzystwie oskarżonych, ponadto zdaniem Sądu zeznania świadka są również wyrazem jego subiektywnych odczuć i domysłów związanych z niniejszą sprawą.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka M. L. – właścicielki (...) w G. – O., w zakresie odnoszącym się do faktu wynajęcia obcokrajowcom – 3 mężczyznom i 1 kobiecie, w dniu z 11 na 12 listopada 2012r. dwóch pokoi w (...) oraz, że osobom tym towarzyszyło dwóch Polaków – mężczyzn, z których jednym był D. W. (1) i jeden z tych mężczyzn zapłacił za pobyt obcokrajowców. Zdaniem Sądu wyżej wskazane zeznania świadka należy uznać za wiarygodne, gdyż są jasne i logiczne, jak również podtrzymywane były przez świadka w toku całego postępowania. W ocenie Sądu wiarygodności zeznań M. L. nie podważa fakt, że nie pamiętała ona, kto zapłacił za wynajęcie pokoi, gdyż w oparciu o wskazania doświadczenia życiowego w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na wynajmie, świadek miała kontakt z wieloma osobami, co w zasadzie uniemożliwia zapamiętanie konkretnej osoby, która w konkretnym terminie dokonała opłaty.

W świetle oświadczenia świadka M. L., że nie ma ona obowiązku wypisywania kart pobytu Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jej zeznań, w których wskazała, że nie posiada ona kart pobytu z dnia 11/12 listopada 2012r.

Sąd uznał, że zeznania świadka w pozostałym zakresie nie wnoszą żadnych nowych okoliczności przydatnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dla ustalenia stanu faktycznego w zakresie dotyczącym zabezpieczenia przez funkcjonariuszy Policji w dniu 11.11.2012r. na stacji paliw (...) w G. – O. trzech pojazdów ciężarowych m-ki M., skradzionych na terenie Norwegii Sąd oparł się na zeznaniach świadka D. S. – funkcjonariusza Policji, który opisał w swoich zeznaniach okoliczności ujawnienia i zabezpieczenia przedmiotowych pojazdów. Powyższe zeznania świadka są jasne i logiczne, ponadto znajdują potwierdzenie w protokołach oględzin miejsca, zatrzymania rzeczy i oględzin rzeczy.

W ocenie Sądu zeznania świadka D. W. (1) w pozostałym zakresie są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż odnoszą się do czynności operacyjnych związanych z ujawnieniem przedmiotowych pojazdów. Ponadto zdaniem Sądu zeznania świadka w części, w której opisał przebieg zatrzymania oskarżonych i informacje podane przez oskarżonych w trakcie tych czynności nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż czynności te nie miały charakteru procesowego (oskarżeni nie zostali pouczeni o przysługujących im prawach).

Sąd uznał, że w oparciu o zeznania świadka D. S. nie można przyjąć, iż aparat fotograficzny ujawniony w mieszkaniu D. W. (1) zawierał zdjęcia pojazdów ciężarowych skradzionych w O. w dniu 9.11.2012r., gdyż po odczytaniu świadkowi jego notatki z kart 200a-201 akt sprawy stwierdził, że nie pamięta, czy zabezpieczono aparaty fotograficzne oraz nie pamięta, czy były na nich zdjęcia przedmiotowych pojazdów, ponadto brak jest w niniejszej sprawie dowodów potwierdzających twierdzenia świadka (dowodem takim nie może być notatka urzędowa).

W ocenie Sądu zeznania świadka M. J. – funkcjonariusza Policji nie wnoszą żadnych nowych okoliczności przydatnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż świadek oświadczył, że nie pamięta szczegółów związanych z zatrzymaniem oskarżonych oraz nie pamięta, skąd posiada wiedzę odnośnie okoliczności wskazanych przez niego w notatkach.

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia zeznań świadka M. G., lecz uznał, iż zeznania świadka M. G. nie wnoszą żadnych nowych okoliczności do sprawy. Świadek potwierdził w swoich zeznaniach fakt parkowania na parkingu stacji paliw (...) w G. – O. trzech pojazdów ciężarowych oraz wskazał, że nieznaną mu kobietą, której wyglądu nie potrafił opisać, wysiadła z miejsca pasażera ciemnego samochodu osobowego marki V. (...) lub (...) i robiła zaparkowanym ciężarowym pojazdom zdjęcia. Ponadto świadek nie potrafił opisać kierowców przedmiotowych tirów, ani też mężczyzn, którzy przyjechali na parking samochodami osobowymi.

Zdaniem Sądu zeznania świadka W. S. są nieprzydatne dla celów niniejszego postępowania. Świadek ten, co prawda opisał, że zawiózł D. W. (1) i drugiego nieznanego mu mężczyznę do hotelu (...), lecz było to związku z chęcią zakupu pojazdu od świadka, ponadto świadek nie potrafił podać dokładnej daty tych zdarzeń, jak również z wiarygodnych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby W. S. uczestniczył w zdarzeniach, mających miejsce na stacji paliw (...) w G. – O. w dniu 11 lub też 12 listopada 2012r.

Sąd uznał za wiarygodne, lecz nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zeznania świadka P. P. – ojca M. P. (1). Świadek potwierdził, iż M. P. (1) zamieszkuje z nim, ponadto oświadczył, że znajomych syna zna tylko z widzenia, nie jest też w stanie opisać, co jego syn robił w okresie 9-11 listopada 2012r.

Treść opinii technicznej nie budzi zastrzeżeń Sądu co do rzetelności i fachowości jej wykonania. We wnioskach opinii biegły stwierdził, iż w dniu 9.11.2012r. wartość rynkowa pojazdu: marki M. (...) o nr rej. (...) wynosiła 302.088 złotych, marki M. (...) o nr rej. (...) - 302.2011 złotych, marki M. (...) o nr rej. (...) - 337.143 złotych. Biegły sporządził tę opinię zgodnie z pytaniami sformułowanymi przez organy postępowania, a wnioski z niej wynikające zostały sformułowane w sposób prosty i zrozumiały, tak więc brak było racjonalnych powodów, aby negować wartość dowodową opinii.

Sąd uznał za wiarygodne, lecz nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy opinię nr (...), opinię nr (...) i opinię nr (...), gdyż stwierdzają one tylko fakt wyizolowania DNA oraz śladów linii papilarnych na przedmiotach zabezpieczonych w pojazdach ciężarowych m-ki M. (...): o nr rej. (...), o nr rej. (...) i o nr rej. (...), jednak nie przypisują powyższych śladów do konkretnych osób.

W cenie Sądu notatki urzędowe z kart 145-146, 153, 169 i 236 akt sprawy nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż zawarte w nich informacje dotyczące oskarżonych nie zostały uzyskane w ramach czynności procesowych, tylko czynności operacyjnych funkcjonariuszy Policji, a w niniejszej sprawie brak jest wiarygodnych dowodów potwierdzających fakty w nich wskazane.

Sąd uznał, iż wiarygodność pozostałych ujawnionych dowodów o charakterze nieosobowym z uwagi na ich charakter oraz materię, której dotyczą nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony postępowania. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby uprawnione w oparciu o obowiązujące przepisy prawa i jako takie stanowią podstawą dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu istnieje możliwość przypisania oskarżonemu **B. D. (1)** winy tego, że w okresie od dnia 10 listopada 2012 roku do dnia 11 listopada 2012 roku w M. Królestwo Szwecji i w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w stosunku do mienia znacznej wartości, pomagał do ukrycia i pomagał do zbycia trzech pojazdów, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, tj. samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.088 złotych i samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 302.211 złotych, czym działał na szkodę Y. L. A. z siedzibą w F. - Królestwo Norwegii oraz samochodu ciężarowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 337.143 złotych, czym działał na szkodę L. z siedzibą w L. - Królestwo Norwegii.

Należy uznać, że jako osoba dorosła i w pełni poczytalna miał on zdolność rozpoznania znaczenia przypisanego mu czynu i jednocześnie pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu jako przestępstwo z art. 292 § 1 i 2 kk. Bezsporne jest, że przedmiotowe pojazdy pochodziły z przestępstwa kradzieży. Oskarżony niewątpliwie pomagał do ukrycia i pomagał do zbycia trzech przedmiotowych pojazdów, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Przy paserstwie nieumyślnym sprawca bowiem nie wie, że rzecz będąca przedmiotem jego działań została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, lecz w konkretnym układzie okoliczności faktycznych, w których podejmuje określone czynności w stosunku do rzeczy, istniały możliwości powzięcia przez niego przypuszczenia, że rzecz została uzyskana za pomocą takiego czynu. Układ okoliczności towarzyszących warunkuje istnienie powinności i możliwości powzięcia przez sprawcę przypuszczenia, że stanowiąca przedmiot działania rzecz uzyskana została za pomocą czynu zabronionego. (por. A. Marek, Prawo karne..., s. 547; L. Gardocki, Prawo karne, s. 308).

Powinność jako element określający stronę podmiotową czynu zabronionego z art. 292 k.k. wyznaczana jest przez normatyw, wzorzec (model) określający próg wymagań, jakich można oczekiwać od człowieka wykonującego swe obowiązki lub podejmującego się określonych czynności w związku z jego przynależnością do pewnego kręgu zawodowego lub społecznego (por. W. Wolter, Z rozważań nad winą nieumyślną, PiP 1962, z. 5-6, s. 804; K. Indecki, Przestępstwo paserstwa..., s. 143; A. Zoll (w:) G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, wyd. II, s. 148 i n.).

Mając powyższe na uwadze nie może budzić żadnych wątpliwości poczynione przez Sąd ustalenie, iż oskarżony B. D. (1) pilotując przedmiotowe pojazdy ze Skandynawii na parking na stacji paliw (...) w G. – O. w celu przewiezienia tych pojazdów na bezpieczny parking, jak również obiecując mężczyźnie o imieniu T. pomoc w sprzedaży tych pojazdów, już w oparciu o sam sposób przewożenia tych pojazdów (trasą pośrednią przez Danię i Niemcy, a nie najkrótszą z możliwych tras – drogą morską z wykorzystaniem promu), jak również konieczność przekazania w M.

jednemu kierowcy pieniędzy na paliwo do pojazdów, powinien był i mógł przewidzieć, iż pojazdy te pochodzą z czynu zabronionego.

Gdyby oskarżony B. D. (1) postąpił w opisanym układzie okoliczności faktycznych należycie starannie, wówczas powziąłby przypuszczenie, że przedmiotowe pojazdy, pochodzą z czynu zabronionego. Nie zachowując tego wzorca staranności postępowania, jakiego można oczekiwać od standardowego obywatela, tym samym znalazł się w nieświadomionej nieświadomości elementów stanowiących znamię czynu zabronionego określonego w art. 292 § 1 k.k. (por. postanowienie SN z 19 marca 2003 r., V KK 14/02, LEX nr 77025).

Czyn z art. 292 kk, od występku z art. 291 kk różni się przede wszystkim stroną podmiotową, która charakteryzuje się istnieniem nieumyślności w odniesieniu do znamienia pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego. Sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego, że rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, choć może i powinien to przypuszczać (...) chodzi tu o tzw. nieświadomą nieumyślność, tzn. że możliwość i powinność przewidywania należy oceniać nie w odniesieniu do konkretnego sprawcy, ale w nawiązaniu do możliwości tzw. modelowego obywatela, na co wskazuje znamię powinności przewidywania. Znamiona czynności wykonawczej, jak nabycie, pomoc do zbycia, przyjęcie lub pomoc do ukrycia są objęte umyślnością. Nieumyślność dotyczy tylko samego pochodzenia rzeczy. Kluczowe znaczenie przy wykładni komentowanego przepisu ma odnoszące się do strony podmiotowej znamię towarzyszących okoliczności, na podstawie których sprawca może i powinien przypuszczać, że rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego. Pojęcie to jest nieostre. Można jedynie stwierdzić, że są to okoliczności, na podstawie których sprawca ma możliwość powzięcia przypuszczenia, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego. Nie chodzi tu o uzyskanie pewności, ponieważ wówczas sprawca dopuściłby się paserstwa umyślnego. Wystarczy możliwość powzięcia przypuszczenia. Okoliczności winny mieć charakter obiektywny i winny być uświadomione przez sprawcę. Jest tego rodzaju okolicznością zaoferowanie, prośba o pośrednictwo w zbyciu lub złożenie rzeczy w sytuacji, kiedy sprawca wiedział, że w niedawnej przeszłości miała miejsce kradzież tego rodzaju rzeczy. Okoliczności, o których mowa, mogą dotyczyć także osoby, od której sprawca otrzymał rzecz, a więc na przykład wiedzy sprawcy o jej uprzedniej karalności, wiedzy, czy popełniała ona w przeszłości przestępstwa, w wypadku kiedy sprawca nie zna tej osoby - jej wyglądu, młodego wieku. W zakresie znamienia ukrycia rzeczy stwierdzenie, że sprawca mógł i powinien przypuszczać, iż zostały one uzyskane za pomocą czynu zabronionego, jest stosunkowo łatwe. W sytuacji kiedy sprawca jest proszony o pomoc w ukryciu danej rzeczy, jest wysoce prawdopodobne, że rzecz nie jest legalnego pochodzenia. (Komentarz do art.292 Kodeksu karnego. Marek Kulik).

Należy przy tym wskazać na treść wyjaśnień oskarżonego w części, w jakiej Sąd dał im wiarę, z której wynika, że nie wiedział on całkowicie, że te TIR-y będą kradzione, ale mógł się spodziewać, że coś jest z nimi nie tak, chociaż jedyną rzeczą, jaka mu wtedy przychodziła do głowy, to było to, że właściciele tych samochodów oddają je celem ewentualnego uzyskania odszkodowania w przeszłości.

Omawiając z kolei stronę przedmiotową czynu przypisanego oskarżonemu, zdaniem Sądu, cały ciąg zdarzeń ujawnionych w przedmiotowym postępowaniu, w tym pilotowanie pojazdów ze Skandynawii oraz miejsce ujawnienia pojazdów (na parkingu stacji paliw w G. - O.) wskazują, że działanie oskarżonego było pomocą w ukryciu pojazdu. Ponadto należy uznać, że zachowanie oskarżonego było także pomocą do zbycia przedmiotowych pojazdów, gdyż oskarżony miał znaleźć osoby chętne do zakupu przedmiotowych samochodów i skontaktował się w tej sprawie z D. W. (1).

Powyższe nie zmienia zdaniem Sądu faktu, że brak jest wystarczających dowodów, aby przypisać oskarżonemu wypełnienie znamienia podmiotowego paserstwa umyślnego. W ocenie Sądu wersji oskarżonego nie sposób zweryfikować, brak też innych dowodów mogących ją podważyć w sposób niewątpliwy, tym bardziej, że wobec odzyskania skradzionych pojazdów przez ich właścicieli, na terenie Norwegii nie było prowadzone żadne postępowanie przeciwko osobom, które dopuściły się kradzieży pojazdów, pozwalające na ustalenie ich tożsamości.

Reasumując, sam fakt uznania, że oskarżony pomógł w ukryciu przedmiotowych pojazdów ciężarowych, jak również pomagał do ich zbycia (co wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie) przemawia jedynie za

przyjęciem, że B. D. (1) powinien i mógł przypuszczać, iż pojazdy ten zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, natomiast nie jest wystarczające do uznania, bez żadnych wątpliwości, że oskarżony wiedział, że pojazdy te pochodzą z czynu zabronionego.

Nie ulega także wątpliwości, że wartość każdego z przedmiotowych pojazdów stanowiło mienie znacznej wartości w rozumieniu art. 292 § 2 kk. Zgodnie z definicją ustawową określoną w art. 115 § 5 kk „mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych”. Jak wynika z treści opinii technicznej w dniu popełnienia czynu zabronionego wartość każdego pojazdu, jak również wartość łączna wszystkich trzech pojazdów przekraczała 200.000 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu B. D. (1) z art. 292 § 1 i 2 kk.

Uznając oskarżonego B. D. (1) za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego oraz stopnia winy oskarżonego. Należy uznać, że wymierzenie takiej kary powinno pozwolić na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych w odniesieniu do oskarżonego, jak również na spełnienie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność obciążającą przy ustalaniu sądowego wymiaru kary Sąd uznał wcześniejszą karalność oskarżonego.

Za okoliczność łagodzącą uznał Sąd fakt, iż pokrzywdzeni odzyskując pojazdy w stanie, w jakim znajdowały się one w chwili ich pozostawienia na parkingu w O., nie ponieśli żadnych strat materialnych, wynikających z czynu przypisanego oskarżonemu.

Obok kary pozbawienia wolności Sąd na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 20 złotych każda, albowiem oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wysokość grzywny jest zdaniem Sądu adekwatna do wskazanych wyżej okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wymiaru kary, zaś wysokość stawki dziennej ustalił Sąd mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd doszedł do wniosku, iż dotychczasowy tryb życia oskarżonego B. D. (1), mimo jego wcześniejszej karalności, przemawia za uznaniem, że nawet pomimo niewykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności będzie on przestrzegać porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa. W tej sytuacji Sąd stanął na stanowisku, iż wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania powinno być wystarczające do zagwarantowania, że oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie powróci na drogę przestępstwa. W związku z tym Sąd zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego B. D. (1) kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, uznając, że okres próby w takim wymiarze powinien być wystarczający do skontrolowania oceny dalszego zachowania oskarżonego pod kątem tego, czy nie powróci on na drogę przestępstwa lub w inny sposób nie naruszy porządku prawnego.

W ocenie Sądu oskarżonemu **D. W. (1)** nie można przypisać sprawstwa zarzucanych mu czynów. Zdaniem Sądu dowody zgromadzone w sprawie nie pozwalają na przypisanie winy oskarżonemu.

Sąd w pełni podziela stanowisko zaprezentowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. (sygn. akt V KK 267/08, LEX nr 478150), iż obowiązek udowodnienia, wynikający z zasady prawdy materialnej, należy odnosić do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonych, albowiem korzystają oni z wynikającej z art. 5 § 1 kpk zasady domniemania niewinności, zaś stosownie do wskazanej wyżej zasady in dubio pro reo wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na ich korzyść. Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonych, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono im, że są winni popełnienia zarzucanych im przestępstw. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonych, negujących tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione, co w niniejszej sprawie zaistniało. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonych teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić im sprawstwa i winy,

co zdaniem Sądu zaistniało w niniejszej sprawie (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., sygn. akt III KK 484/07, LEX nr 370249). Oskarżyciel nie zaoferował żadnych niewątpliwych dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, w toku postępowania jurysdykcyjnego wyczerpano również środki dowodowe zmierzające do wykrycia prawdy obiektywnej.

Takich dowodów jednak nie zgromadzono zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż dowodami, na których Prokurator oparł akt oskarżenia, jak wynika to z zebranego w sprawie materiału dowodowego na etapie postępowania przygotowawczego, były wyjaśnienia oskarżonego B. D. (1), w których wskazał on, że prosił oskarżonego D. W. (1) o to, aby znalazł dla pojazdów bezpieczny parking oraz pomógł mu w znalezieniu osób zainteresowanych kupnem pojazdów oraz wyjaśnienia samego D. W. (1), w części, w której wskazał on, że oskarżony B. D. (1) prosił go o znalezienie miejsca do zaparkowania przedmiotowych pojazdów oraz osób chętnych na zakup tych samochodów.

W ocenie Sądu, mimo możliwości dokonania ustaleń, że oskarżony B. D. (1) poprosił D. W. (1) o pomoc w znalezieniu miejsca do zaparkowania przedmiotowych pojazdów oraz osób chętnych na zakup tych samochodów, brak jest w niniejszej sprawie wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że oskarżony D. W. (1) wiedział lub też miał możliwość powzięcia przypuszczenia, że przedmiotowe pojazdy zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, a więc przypisania oskarżonemu czynu z art. 291 § 1 kk lub też z art. 292 § 1 kk. Oskarżony D. W. (1) w toku całego postępowania oświadczał, że nie miał wiedzy, że przedmiotowe pojazdy pochodzą z kradzieży, ponadto oskarżony B. D. (1) konsekwentnie wyjaśniał, że D. W. (1) nie mógł wiedzieć, że samochody te pochodzą z przestępstwa.

Ponadto mając na uwadze wskazania doktryny, że przez pomoc do zbycia należy rozumieć wszelkie zachowania ułatwiające realizację porozumienia między zbywcą a nabywcą rzeczy dotyczącego przeniesienia wartości mienia, a zachowanie to może przybierać postać pośrednictwa pomiędzy zbywającym a nabywcą rzeczy, poinformowania osoby posiadającej rzecz o miejscu lub osobie, której można ją zbyć, wyszukiwania nabywcy; może mieć także postać dostarczenia rzeczy na miejsce transakcji, a nawet podejmowanie innych czynności umożliwiających lub ułatwiających dokonanie zbycia rzeczy, np.: ułatwianie spotkań pomiędzy zbywcą a nabywcą i pomoc w dochodzeniu do porozumienia pomiędzy kontrahentami, dostarczanie narzędzi, środka transportu, udzielenia rady lub informacji (por. teza 20 Komentarza do art. 291 – Kodeksu karnego pod red. P. Kardasa wyd. Zakamycze 2006, tezy 8 i 10 Komentarza do art. 291 Kodeksu karnego M. Kulik wyd. Lex 2013, Kontarz do Kodeksu karnego pod red. M Filara astr. 1041 wyd. Lexis –Nexis 2008, teza 16 Komentarza do art. 291 Kodeksu karnego G. Łabuda Lex 2014r.) Sąd uznał, że w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego D. W. (1), w których oświadczył on, że informował B. D. (1), że nie ma pomysłu na to, komu można by sprzedać przedmiotowe pojazdy nie można przyjąć, aby oskarżony D. W. (1) swoim zachowaniem pomógł do zbycia przycina pojazdów, gdyż jego działanie nie przyjęło żadnej z powyżej wskazanych form, a ograniczyło się tylko do rozmowy z B. D. (1) na temat ewentualnej pomocy w sprzedaży pojazdów.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie jest możliwe ustalenie, że mężczyzną, który przyjechał wraz z kobietą w dniu 11.11.2012r. na stację paliw (...) w G. – O. był D. W. (1) oraz, że osoby te poruszały się samochodem D. W. (1). Ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka M. G. wynika tylko, że w/w dnia nieznana mu kobieta wysiadła z „jakiegoś ciemnego V. (...) lub (...)”, którego kierowcą był mężczyzna i robiła zdjęcia samochodom ciężarowym. Sam fakt ujawnienia w mieszkaniu D. W. (1) aparatu fotograficznego nie pozwala na przyjęcie, iż to D. W. (1) przyjechał swoim samochodem na stację paliw (...) w G. – O.. Należy zauważyć, że nie dokonano zabezpieczenia zdjęć zawartych w przedmiotowym aparacie fotograficznym, a w aktach znajduje się jedynie sama notatka urzędowa z dnia 16.01.2013r. funkcjonariusza Policji D. S. (k. 200-201), z której wynika, iż na karcie pamięci aparatu fotograficznego zapisane były zdjęcia ciągników siodłowych, jednak brak jest informacji odnośnie bliższych danych widniejących na zdjęciach pojazdów oraz miejsca, w których potencjalnie zdjęcia te zostały wykonane. Ponadto podczas przesłuchania funkcjonariusz nie był w stanie potwierdzić powyższych informacji i podać więcej szczegółów.

Zdaniem Sądu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy brak jest także możliwości ustalenia, że to oskarżony D. W. (1) był osobą, która zapłaciła za pobyt kierowców ciężarówek w (...), co zostało opisane szczegółowo w części wcześniejszej uzasadnienia.

Wobec powyżej opisanych okoliczności brak jest argumentów, by powyższe dowody uznać za dowody winy oskarżonego D. W. (1). Reasumując, skoro okoliczności powołane w celu uzasadnienia winy oskarżonego budzą wątpliwości i są co najwyżej uprawdopodobnione, to muszą być odrzucone (por. M. Cieślak, Polska procedura karna, Warszawa 1984, s. 359). W myśl zatem zasad ciężaru dowodowego i domniemania niewinności w postępowaniu karnym, teza oskarżenia musi upaść.

Tym samym zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 kpk oskarżonego uniewinniono od czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

Sąd na podstawie artykułu 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu B. D. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 stycznia 2013 roku do dnia 17 stycznia 2013 roku, przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Ponadto Sąd na podstawie art. 230 § 2 kpk orzekł zwrot dowodów rzeczowych zapisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycjami: 2, 15, 16, 17 - F. E. K. (k. 428, 28, 56, 118, 105), 7, 8, 24 - T. S. (k. 427-428, 32, 50, 174, 78, 61), 32 i 33 - (...), (...) Spółka Jawna, (...)-(...) S. ul. (...). (...), STACJA PALIW N. I/B, (...)-(...) P. (k. 429, 124-125), jako zbędnych dla postępowania karnego, a na podstawie art. 231 §1 kpk Sąd orzekł o złożeniu do depozytu sądowego dowodów rzeczowych zapisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycjami 12 i 14 (k. 428, 53).

Orzekając o kosztach sądowych Sąd na podstawie art. 626§1 i 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49/ 1983 rok poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego B. D. (1) od obowiązku uiszczenia kosztów procesu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, a na podstawie art. 626 §1 kpk i art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi w części uniewinniającej obciążył Skarb Państwa.